

Potrzeby GOPS w Gminie Hażlach

Data publikacji: 14.11.2014 7:30

Dom Pomocy Społecznej, usługi opiekuńcze, remont GOPS - to problemy, na które wskazała Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Hażlachu. Temat ten znalazł się w porządku obrad sesji Rady Gminy Hażlach.

W porządku obrad Rady Gminy Hażlach znalazła się informacja Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Hażlachu dotycząca potrzeb w zakresie pomocy społecznej na rok 2015. **W tej chwili najwięcej środków jest potrzebnych na Domy Pomocy Społecznej dlatego, że osób, które starają się o miejsce jest coraz więcej. Wynika to z tego, że mamy coraz mniej rodzin wielopokoleniowych. Młodzi ludzie wyjeżdżają za granicę, a tym samym osoby starsze pozostają bardzo często bez opieki. Kolejna sprawa to usługi opiekuńcze. Dużo osób o to pyta** – wymieniała Monika Dziadek, kierownik GOPS w Hażlachu.

Kierownik GOPS wskazała również na trudne warunki, jakie istnieją w Ośrodku. **W naszym Ośrodku jest bardzo ciasno. Nie mamy gdzie postawić mebli na dokumenty, których stale przybywa. Mamy zniszczone podłogi** – mówiła Dziadek, po czym dodała. **W tym temacie pojawia się kolejna prośba, by zwrócić uwagę na wejście do Ośrodka. W okresie zimowym z dachu spada śnieg na wejściowe schody. Jest to bardzo niebezpieczne.**

Radni przyjęli powyższe informacje do wiadomości. Głos w sprawie GOPS zabrał m.in. Bogdan Małek. **Ile w tej chwili jest podopiecznych i ile osób się nimi zajmuje?** – pytał. Monika Dziadek przyznała, iż obecnie wszystkich podopiecznych jest około 160 osób oraz 6 pracowników socjalnych.

Na jakim etapie jest przystosowanie mieszkania, przyległego do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, na biura. Trzeba dążyć do tego, aby metraż GOPS się powiększył. Wiem, że Wójt podjął w tym zakresie pewne działania – pytał z kolei radny Tomasz Bylok.

Wójt Gminy Hażlach, Karol Folwarczny, przyznał, iż jest to trudny temat. **To nie jest tylko sprawa pomieszczeń, ale również dochodzi tutaj kwestia projektowa, zagospodarowanie całej infrastruktury wokół danego lokalu. Dojście do tego typu pomieszczeń. Dlatego dany obiekt musi być odpowiednio przystosowany, a to wymaga czasu i głębszej analizy. Nie chcę w tej kwestii podejmować już żadnych rozwiązań, bo może przyszła władza będzie miała jakieś lepsze rozwiązanie w zanadru** – mówił Wójt, po czym dodał. **Sprawa ta wymaga czasu. Nie ulega wątpliwości, iż sytuacja GOPS jest bardzo ciężka. Myślę, iż z nowym rokiem, jakieś działania w tym kierunku zostaną podjęte.**

Padło również pytanie, czy pojawiła się kiedykolwiek koncepcja, by wyprowadzić GOPS z Urzędu Gminy. Wójt wskazał, iż pomysł ten był rozważany. **Trzeba to również wziąć pod uwagę. Rozważyć wszelkie plusy i minusy, znaleźć odpowiedni budynek itd.** - podkreślał.